

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 29go Października. Rok 1863.

Nr 243.

Dnia 17 (29) Października 1863 Roku.

Czwartek.

Wschód Słońca g. 6 m. 51
Zachód „ „ 4 „ 36

Jutro, ŚŚ. Zenobjusza B. M. i Zenobji P.

Dnia 13 (25) Października, około godziny 6tej wieczorem, na ulicy Chmielnej, był raniony sztyletem w twarz, szeregowiec ze straży policyjnej Atanazy Filipow.

Zabójcy, rzuciwszy sztylety, zaczęli uciekać, lecz jeden z nich, mianowicie tapicer Julian *Chojnacki*, zaraz został zatrzymany przez dwóch szeregowców z Kolywańskiego pułku piechoty.

Następnie, według wskazań *Chojnackiego*, zostali aresztowani jego współnicy: furman Franciszek *Trzaska*, czeladnik szewcki Piotr *Górski* i robotnik kowalski Stanisław *Filkiewicz*.

Z wyprowadzonego śledztwa a następnie odbytego sądu nad wspomnianymi przestępcami, według własnych zeznań okazali się winnymi:

Trzaska: 1) poddawiania *Górskiego*, *Chojnackiego* i *Filkiewicza*, do wstąpienia do organizacji zabójców politycznych za umówioną zapłatą po 10 złotych dziennie (*) i przyjęcia bezpośredniego nad nimi dowództwa; — 2) polecenia swym współnikom zabić pewnego urzędnika rosyjskiego, którego sam im wskazał na ulicy, a dla wykonania tego rozdał im sztylety; — i 3) tego, że spostrzegłszy wahanie się swych współników i zmniejszywszy im dzienną płacę do 50 kopiejek, rozkazał im zabić dla wprawy i nabycia przyzwyczajenia, jakiegokolwiek bądź Rosjanina, w skutku czego byli oni zamach na życie szeregowca Filipowa.

Górski, *Chojnacki* i *Filkiewicz*: a) tego, że wszedłszy za namową *Trzaski* do organizacji zabójców politycznych za umówioną płacą, kilkakrotnie czatowali na ulicy na wskazanego im przez *Trzaskę* urzędnika rosyjskiego, którego jednakże nie zdecydowali się zabić z chęrczostwa; i b) tego, że z rozkazu *Trzaski*, dla nabycia przyzwyczajenia do podobnych zabójstw, umówili się zabić pierwszego którego spotkają Rosjanina i w tym celu 13 (25) Października wieczorem, wzięwszy z sobą sztylety, zeszli się na ulicy Chmielnej, gdzie *Górski* ranił szeregowca Filipowa.

Polowy sąd wojenny skazał: obwinionych *Trzaskę*, *Górskiego*, *Chojnackiego* i *Filkiewicza*, za ich przestępstwa, na zasadzie art: 83, 96, 196, 386 i 632 X. i Wojenno-Karnej Ustawy i art: 20, 283 i 360 X. I T. XV Zbioru Praw Karnych, po pozbawieniu wszystkich praw stanu, na karę śmierci — przez powieszenie.

Kara ta będzie wykonana dnia 17 (29) Października o godzinie 10ej z rana, na placu Grzybowskiem. (Dz: Pow:)

Rada Administracyjna na posiedzeniu d. 8 (20) b. m. zatwierdziła Etat wydatków obowiązkowych dla Kassy Ekonomicznej miasta Powiatowego Łomży, przez Radę

(*) Pieniądze te, według własnego zeznania, otrzymywał od nieznanego mu człowieka, z którym widywał się koło stacji Warszawsko-Wiedeńskiej kolei żelaznej.

Miejską łącznie z właściwymi Władzami Administracyjnymi rozpoznany i zaopinowany, na sumę rub: sr: 5,093 k. 12, w pośród której mieści się rs. 1,555 na lepsze uposażenie i powiększenie służby Administracyjno-Policyjnej. (Dz: Pow:)

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 4 (16) Października r. b., na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, następujące zapisy na fundusz wiczeysty: 1) dla Xięży *Reformatów* w Warszawie rs. 150, na światło przed statua Najświętszej PANNY, i 2) dla Xięży *Kapucynów* w Warszawie rs. 300, na odprawienie corocznie Nabożeństwa żałobnego; przez niegdy Piotra *Fiorentiniego*, Emeryta, testamentem prywatnym na dniu 6 Czerwca 1858 roku. sporządzonym, prawnie ogłoszonym, uczynione, w myśl art: 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich, i pod warunkami bliżej w testamencie oznaczonemi, zatwierdziła. (Dz: Pow:)

Po Antonim *Klamczyńskim*, bezzennym, w dniu 8 Lipca 1857 r. beztestamentowo w mieście Warszawie zmarłym, otworzył się spadek złożony z kwoty rs. 110 kop: 16¹/₂, znajdujący się w depozycie Banku Polskiego. Do spadku tego nikt się nie zgłosił. Stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywa się wszystkich interesantów, ażeby w ciągu sześciu miesięcy, od daty pierwszego obwieszczenia w pismach publicznych, z prawami swemi zgłosili się i takowe w drodze właściwej udowodnili, gdyż w razie przeciwnym Prokuratorja wnie sie do Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie żądanie o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie rzeczzonego spadku jako bezdziedzicznego. (Gaz: Pol:)

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 10¹/₂ Października r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 16; na które, tudzież na dawniejsze w 116 wnioskach, złożono rs. 2,241 k. 45. Na żądanie zaś 107 Uczestników (prócz procentu rs. 80 k. 19 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr. 5,295 k. 55, i umorzyła książeczek 69. Przewo Uczestników 17,824, posiada kapitał rs. 390,238 kop: 45.

Gubernator Cywilny Gubernji Augustowskiej *Korytkowski*, przyjechał z Suwałk.

Nowo wybrany Komitet przez uczestników Kassy wsparcia Subjektów wyznania Mojżeszowego, stanowią następujący Członkowie: PP. J. *Kaufmann* Sekretarz; S. *Szajder* Podsekretarz; A. *Weinthal* Kassjer; J. *Baumann* Kontroller. Członkami zaś bez głosu są PP.: N. *Pertman*; J. *Rothstad*; J. *Gutstein*, i J. *Przedborski*. Dozorującymi Synagoga: PP. J. *Jokis*; i J. *Türk*.

Wszelki kto ku dobremu dłoń chętną przyłoży, zasługuje u ludzi dobra pragnących na uznanie. Jako Proboszcz Parafji Warszawickiej w Diecezji Podlaskiej, poczytując sobie za miły obowiązek, oddać publicznie sprawiedliwą pochwałę Panu *Jadłowskiemu*, fabrykantowi ram złoczonych w Warszawie, który przy odnowieniu Wielkiego Ołtarza w Kościele Warszawickim w r. b. dopełnionem, nietylko to do czego się umową był zobowiązał, z wszelką dokładnością, znajomością sztuki i wyborynym smakiem dokonał, lecz nadto, z własnego szlachetnego popędu serca, wiele robot nad ugodę z właściwem sobie zamiłowaniem, ku przyozdobieniu przybytku Bożego a pomnożeniu chwały NAJWYŻSZEGO TWÓRCY, uskutecznił. Czyniąc niniejszem zadość wdzięcznemu sercu imieniem mojem i wszystkich Parafjan, oddaję zacnemu *P. Jadłowskiemu* szczerą podziękę, a oprócz nagrody i pociechy we własnym sercu, PAN NAJWYŻSZY znacznych starań o przyozdobienie JEGO Przybytku bez nagrody nie pozostawi. — X. J. T.

P. Redaktorze! — Artykuł w *Kurjerze* Nr 237 przez autora E. N., tyżący się kwestji dość ważnej w sztukach pięknych, to jest określający cel Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych i konkursów przez toż wyznaczonych, napisany jest w dobrej intencji, lecz ponieważ zdaje mi się być zbyt jednostronnym, lubo wyraża opinię osobistą autora, którą oceniać umiem; upraszam Szanownego Redaktora, o umieszczenie niektórych uwag moich w tym względzie, chociaż się z innego stanowiska na ten przedmiot zapatruje. Rozwój sztuk pięknych stał się niezbędnym przy postępie oświaty naszego wieku, co powszechnie jest uznanem, artyści jednakże nawet przy wrodzonej zdolności, i troskliwym wykształceniu estetycznym, obejść się nie mogą bez pomocy od miłującej sztuki publiczności, od której wymagają zachęty moralnej i materialnej. Niezrównane arcydzieła sztuki powstały w średnich wiekach, poparte przez zamiłowanie możnych mecenasów, tak duchownych jak świeckich; wówczas artyści znakomici mieli obszerne pole popisu, młodszy zaś artyści gromadząc się około tychże nietylko się od nich uczyli, ale i pomagali przy wykonaniu prac większych. przez co między niemi tworzyła się jakaś zażyłość koleżeńską i przyjacielską, i tak kształcąc się, nie jeden z młodszych zrównał a nawet przeszedł swego mistrza. W nowszym czasie zupełnie się ten stosunek zmienił. Łatwość przystępu do licznych akademji i szkół sztuk pięknych, a zarazem i do nagromadzonych zbiorów dzieł sztuki, rozpowszechniło zamiłowanie do sztuk pięknych, nawet u ludzi mniej zamożnych; liczba artystów znacznie wzrosła, bogatsi zaś mecenasi zupełnie znikli, przez co sztuki piękne upadły zaczęły. Miłująca sztukę publiczność tę potrzebę uczuła, i żeby temu zaradzić, utworzyła towarzystwa artystyczne we wszystkich niemal miastach Europy, które przez składkowe akcje zasilane, większemi funduszami rozrządzają, niż dawniejsi najbogatsi protektorowie sztuki, a kierowane nie przez pojedyncze osoby, lecz przez zbiorowych znawców, mają wysokie powołanie kierować rozwojem sztuki, również dla korzyści artystów, jak i dla wykształcenia znajomości miłośników sztuki. Zadaniem więc jest tych stowarzyszeń, a zatem i naszego Towarzystwa Zachęty Sztuk

Pięknych, podnieść sztukę krajową, nabywając najlepsze bezwarunkowo u nas wystawione prace; zarazem też prace młodszych artystów, choćby nawet te miały wady pochodzące z braku doświadczenia artystycznego, jednakże wtenczas tylko, jeżeli okazują prawdziwą zdolność wykonawcy, zupełnie zaś mierne, Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych, nabywać nie może, boby zupełnie chybiło swemu celowi. Towarzystwo krajowe zadanie swoje należycie pojęło, gdyż nabywając dzieła do rozlosowania między swoich członków, stara się corocznie choć kilka dzieł najcenniejszych nabyć, nietylko malarstwa, lecz i dzieła rzeźby, nawet rysunki, większą zaś liczbę wybiera z prac młodszych artystów, a w niedostatku tychże, nawet dzieła mniej znakomite, żeby tych do dalszego postępu zachęcić. Towarzystwo więc, ile możliwości młodszemu artyście ułatwienia robi, osobną salę do rysowania studjów z natury tymże wyznacza, a nawet mała Kassa pożyczkowa, udziela nieraz potrzebną pomoc. Objasniwszy cel Towarzystwa, łatwo będzie pojąć w jakiej intencji, konkurs jest rozpisany corocznie. Otóż wiadomem jest, że kompozycje wykończone w większym formacie, wymagają dużo czasu i nakładu, tymczasem te, rysowane w mniejszym, nie mają tych wymagań, jednakże odsłaniają twórczość i zdolność wykonawców, i w tym celu wyznaczone są dla znakomych utworów rysowanych lub rzeźb, premja, przechodzące cenę prawdziwą, a to jedynie dla zachęcenia artystów do postępu. Wymagane są więc nietylko prace dobre, bo te Towarzystwo zawsze nabywać może, ale odznaczające się twórczością. Zeszłego roku było dane ostrzeżenie konkurującym, że tylko ci artyści mogą się współubięgać, którzy się uczyli w naszej Szkole Sztuk Pięknych, a że ten warunek zdawał się być uszczerbkim dla tych rodaków, którzy zagraniczne Akademje ukończyli, lub może żadnej Szkoły nie zwiędzali; tego roku przez Komitet to wyłączenie usuniętem zostało, a konkurs odtąd dla wszystkich artystów krajowych bez wyjątku corocznie jest otwartym. Tym razem z niewiadomych przyczyn, nie wiele było prac konkursowych. Imiona wykonawców były dołączone w zapieczętowanych kopertach, mógł więc Komitet wraz ze znawcami bezstronnie obrać najlepsze prace i zapewne przez większość głosów oznaczyć premja i accessita. Ile mi wiadomo, przyznano tylko premjną za jeden rysunek historyczny i jedną rzeźbę, trzy zaś accessita wyznaczono. — Myli się więc Pan E. N. co do liczby nagród, również myli się co do konkurujących, bo ile mi wiadomo, żaden z Professorów Szkoły Sztuk Pięknych, swej pracy nie przystał, lubo to zapewne wszystkim Członkom Towarzystwa byłoby przyjemnie. Zachęcenia i konkursu w taki sposób wyznaczane jak Pan E. N. życzy, mogą być stosowne w jakiej Szkole Sztuk Pięknych, lecz nie w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych. Cóżby narzeczcie Pan E. N. powiedział, gdyby naprzykład jakie Stowarzyszenie Naukowe wyższe, ogłosiło konkurs, przy którymby tylko młodszy literaci udział brać mogli? uważałby to zapewne niestosownem. Nie wdaję się też wcale z P. E. N. w krytykę wystawionych rysunków, lecz wyznaję, że użyte wyrażenia jego, jak: „Tatar jest ideałem i do prawdziwego Tatara nie podobny,“ również: „Gdyby figury były żyjącemi, na

litość zasługiwałyby mogły,“ nie dowodzą wyższego poglądu na sztukę piękne piszącego Pana E. N. — Czołonek Tow. Zachęty Sztuk Pięknych.

Dozór Bóźniczy Okręgów Warszawskich. — Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Września r. b. wpłynęło do Kassy Dozoru Bóźniczego: a) Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Mozesa Feinkind, rs. 8 k. 61; Jakóba Jakóbskind, k. 41; Jenty Mendelsohn, kop. 91; Eliasza Fryszman, k. 9; Szmula Leiba i Chawy małżonków Prywes, rs. 100; Salomona Hantower, rs. 1 k. 91; Izaaka Karlstad, k. 91; Jankla Siemiatycz, rs. 138; L. Kamionera, rs. 1 k. 91; F. Blaszylda, kop. 91; Ryfki Lipszytz, rs. 15; Eliasza Baumritter, rs. 100; Izaaka Ettinger, rs. 3. b) Ze skarbon przy uctach weselnych i innych uroczystościach kursujących, za pośrednictwem uproszonych PP.: L. Kamionera, rs. 9 k. 58½; Justyny Fliederbaum, rs. 9; J. Blaszylda, rs. 1 k. 66½. Ogółem wpłynęło rubli sr. 391 kop. 91, prócz innych stałych ofiar i składek periodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: a) Biednym i podupadłym w liczbie osób 49, rs. 74 k. 15; b) Chorem za obrębem szpitala 21, rs. 20 kop. 5; c) Chorem chronicznie 89, rs. 105 k. 10; d) Położnicom 13, rs. 14 kop. 60; e) Za karmienie dzieci ubogich rodziców 9, rs. 12 k. 60; f) Posługującym ubogim chorem 1, rs. 2 k. 83½, razem wspierano osób 182, rs. 229 k. 33½. — Przydujący, wz. S. Reich.

W nowo wyszłym Nrze 43 *Kmiotka* znajdujemy między innymi ciekawe opowiadanie o Litwie, przez Janka Korabicza: „Drugie zakonne wojsko Niemieckie, ustawione przeciwko Prusakom, wojny Litwy znowu z Niemcami, z Książami na Rusi i nowy Xiążę Litewski Mendog.” Jest to ciąg dalszy poprzedniego opowiadania zamieszczonego w *Kmiotku*.

Panu W. — Używane przez nas w politycznej części *Kurjera* wyrazy, jak unjoniści, konfederaci, yankeesy i t. d., są konieczne, i nie dałyby się dosłownie przepolszczyć bez zagmatwania przedmiotu przez nich reprezentowanego. Co zaś do ich znaczenia, to jest następujące: Yankeesami nazywają się Amerykanie, tak samo jak Jonbulami Anglicy. Yankeesy północne, prowadzący wojnę w celu zjednoczenia Ameryki i zniesienia niewolnictwa, nazywają się unjonistami. Południowcy zaś pragnący rozdzielenia Państwa i utrzymania czarnych w niewoli, nazywają się skonfederowani, a ztąd w dziennikach poszła ich nazwa konfederatów. Co się zaś tyczy zasady *Monroe*, ta oznacza dążenie do utworzenia uniwersalnego Państwa, i ztąd właśnie wynika mowa o tej zasadzie, że Francuzi zdobyli Meksyk, a tem samem oddzieliłi go od ogólnej całości Państwa. *Rosenkranz* Jenerał, jest Naczelnym wodzem yankeesów północnych; zaś południowych, Jenerał *Lee*; a Prezydentem *Lincoln*. Zdaje się, że te krótkie objaśnienia zadowolą Pana W., i przeciw używaniu ich dalej w *Kurjerze*, według tego jak się to dzieje we wszystkich bez wyjątku dziennikach, nie będzie miał nic do zarzucenia.

Z okoliczności wzmianki o korzyściach z sadzenia Lipy, należy nadmienić i o dzikich kasztanach, które również zasługują, u nas na troskliwe pielęgnowanie.

Lipy i kasztany wytrzymują w naszym klimacie najsilniejsze mrozy. Darzą nas w upały przyjemnym chłodem. Bawią oko pięknością korony i kwiatu postacią, a gdzie są, niemi obsadzone sady, ochraniają drzewa owocowe od srogich mrozów przy północno-wschodnich wiatrach. Z kwiatu lipy i kasztanu zbierają pszczoły pyłek na plastry i wysysają, słodycz, którą przerabiają na miód. Kasztan od dziesiątego roku wzrostu swego kwitnie w Maju okazale od lipy, bo w kształcie znacznych bukiełków piramidalnych. Lipa rozkwita w końcu Czerwca lub początkach Lipca, w kwiatkach drobniejszych, które gdy w tym czasie są zwykle upały, poźółkąją i znikają prędko. Drzewo lipy nie może być pod względem użyteczności, więcej nad drzewo kasztanów cennie. Lipy są u nas przy wyciętych lasach bardzo rzadkie, a przeciwnie kasztany, łatwo z nasienia rozmnożone być mogą. Z doświadczenia długoletniego, podają się następujące sposoby do rozmnożenia kasztanów. — Owoce czyli frukta największe kasztanów od powłoki kołczastej uwolnione, w cieniu na powietrzu dobrze wysuszone: 1) Posadzić w jesieni na grządce na kilka cali głęboko w ziemię, w odległości o stopę jeden od drugiego, gdzieby nie zatrzymywała się woda, lub 2) Wysuszone największe owoce pokłaść w jesieni na wierzchu grządkli lub rabatki, gdzie równie nie zatrzymuje się woda. — Tak w pierwszym jako i w drugim razie, kasztany przykryć grubo na kilka cali liśnami, a aby ich wiatr nie rozwiał, przykrycie obłożyć gałązkami, łodygami, tyczkami, jak komu łatwiej. Przykrycie jak w Kwietniu nastąpi ciepła, zdjąć, a kasztany w ziemi zasadzone, które nie zgnily lub nie spróchniały, będą się w Maju wydobywać, zaś będące na wierzchu z drugiego sposobu po zdjęciu przykrycia, obejrzeć, i te co puściły z siebie kielki posadzić w ziemię w dołek, na głębokość i odległość jak było wyżej, lecz kielkami na spód i zasypać z wierzchu dołek ziemią. Z kielka utworzy się korzonek, a potem z owocu wydobędzie się wierzch czyli pieńek. W lat dwa można je przesadzić czy do szkółki w odległości o cztery stopy jeden od drugiego, czy też w miejscu, gdzie pozostać mają w odległości większej, lecz przy wykopywaniu do przesadzenia, korzonek nie obrywać. W czasie suszy należy je polewać póki nie podrosną dobrze.

Celem gospodarstwa krajowego w ogólności; a w szczególności celem postępowego rolnictwa, jest bezwątpienia coraz większe rozwijanie produkcji bieżących płodów, tak dla zaspokojenia potrzeb miejscowych, jako też i dla powiększenia handlu wywozowego. W kraju naszym jako przeważnie rolniczym, gdzie fabryki i rękodziela, nie przyszły jeszcze do takiego stopnia doskonałości, abyśmy mogli oczekiwać od nich powiększenia bogactwa krajowego, lecz przeciwnie za produktu przemysłu, długo jeszcze znakomite kapitały corocznie wysyłać będziemy za granicę; rolnictwo i płody jego, stanowiąc winny, prawie jedyny wywozowy handel, i dla tego głównie o pomnożenie produkcji roślinnej, starać się winniśmy. Takie jest zdanie jednego z pisarzy rolniczych *Toporczyka*, i dla tego w zamieszczonym w *Gazecie Rolniczej* artykule, na który zwracamy uwagę PP. rolników; p. n. „Ogólne zasady systematów rolniczych i uprawa roślin,” rozwija z talentem swe zasady.

Jutro o godz. 10tej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za dusze ś. p. Joanny i Jana małżonków *Dziecialkiewicz*.

Jutro, jako w 6tą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Markowskiego*, Obywatela tutejszego, odbędzie się o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne, w Kościele OO. *Kapucynów*, za spokój jego duszy.

Marja z Małachowskich *Jecierska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, z mężem Chrześcianki i ufnością w BOGU, onegdaj ducha oddała. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jej, w dniu jutrzejszym o godz. 4tej po południu, z domu *Wagnesa* do Kościoła OO. *Kapucynów* odbyć się mającą; a w dniu następnym na Nabożeństwo żałobne o godz. 11tej z rana, po którym zwłoki do grobu w tymże Kościele złożone zostaną.

Wojciech *Konopka*, Radca Stanu, b. Dyrektor Wydziału Komisji Rządowej Sprawiedliwości, Członek Archi-Konfraternji Litarackiej, Emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zmarł onegdaj, w wieku lat 60. Pozostała Wdowa wraz z Dziećmi i Familją, pogrążone w smutku, zapraszają szanownych Kolegów zmarłego, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz. 4tej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; a następnie na żałobne Nabożeństwo, dnia następnego o godz. 9tej z rana, w Kościele powyższym odbyć się mające.

Adolf *Angel*, b. Lekarz Główny Instytutu Oftalmicznego, Xiążąt *Lubomirskich*, ostatnio Emeryt, w wieku lat 78, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończył życie doczesne. Pogrążone w żalu: Żona, Córki, wraz z Zięciami i Wnukami, w imieniu swoim i nieobecnego Syna, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 2giej po południu, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski.

Leon *Horoch*, b. Oficer b. W. P., ostatnio Urzędnik przy Nowym Moście, przeżywszy lat 59, wczoraj zszedł z tego świata. Pozostała Żona wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz. 12tej w południe, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Na nowo mającej założyć się kolei żelaznej Odesko-Parkańskiej, pracują już na 62 wiorście. Co się zaś tyczy takiejże kolei, od Klajpedy przez Mitawę i Libawę do Rygi, której budowy miało podjąć się Towarzystwo prywatne Angielskie, to zdaje się, iż obecnie projekt ten upadać zaczyna.

Od 33 lat szczytają się względami Publiczności zakład fryzjerski K. *Kracińskiego*, przeniesiony został do prywatnego mieszkania na Nowy Świat pod Numer 47, gdzie zakład Świętej *MARTY*, w podwórzu na dole. Właściciel urządził salon do strzyżenia i fryzowania włosów, i zaopatrył się w różne kosmetyki, patentowane pomady, perfumy, i inne rzeczy niezbędne, świeżość i dobroć których poleca. Przyjmuje także obstalunki na różne wyroby, j. t.: peruki, lepianki, półperuki czyli przedziatki, szenjony, loki, podkładki i inne; niemniej przyjmuje do przerabiania wszelkie włosy. Jeżeliby kto życzył sobie ostrzyżdz lub ufrzyzować się u siebie w domu, raczy łaskawie nadesłać mu swój adres.

Osobom zajmującym się bankami ludowemi, zalecamy mające już wkrótce wyjść z druku dzieło P. *Battie*, Profesora Wydziału prawnego, traktujące szczegółowo ten przedmiot, p. n. o Instytucjach kredytowych ludowych. Jest to obszerna rozprawa, która w r. b. uwieńczona została przez Akademię nauk moralnych i politycznych.

Od wczoraj rozpoczęto na ulicy Elektoralnej roboty, w celu założenia rur wodociągowych. Zdrój w tej okolicy stanie na placu zwanym zwykle Pode Lwem.

Uprasza się *Rozalję Wolf*, aby w własnym interesie zgłosiła się do domu Nr 1355 przy ulicy Szpitalnej. Wiadomość u Stróża domu.

Wczoraj, przechodząc ulicą Mazowiecką na róg Nowego-Światu, zgubiono złp. 1,200, papierkami sto-rublowemi, pięćdziesięcio-rublowemi i trzech-rublowemi, nowemi, Banku Polskiego. Łaskawy znalazca, raczy złożyć takowe w Drukarni *Kurjera Warszawskiego*, za nagrodą rs. 20.

Handel Win pod firmą S. *Szostkiewicz*, czasowo zamknięty został. Mieszkanie zaś przeniesione do domu *W. Szymanowskiej*, dawniej *Kusztla* pod Nr 415 lit: A, przy ulicy Czystej.

Amatorom owoców donosimy, iż do owocarni P. *Ewy Grzybowskiej* w domu PP. *Wizytek* na Krak: Przedm., nadszedł świeży transport w znacznej liczbie arbuzów, oraz winogron węg: w dwóch gatunkach, i gruszek.

Roboty w polu około zasiewu oziminy i wykopania kartofli, już prawie ukończone zostały; pozostaje tylko jeszcze uprawa gruntu na zimę, która jak zwykle przeciąga się aż do pierwszych mrozów.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 23go Paźdz. — Lord *Palmerston* znajdował się onegdaj w Portsmouth, żądaj popłynął do Losport i obejrzał zewnętrzną linię fortyfikacyjną pomiędzy Gosport i Fareham. Wieczorem powrócił do Broadland. — *Morning Post* mniema, że ekucja związkowa w Holsztynie nie wejdzie w wykonanie. Byłoby to, jak oświadcza wspomniany dziennik, wielkim błędem zdołnym pociągnać za sobą nieobliczone następstwa, gdybyśmy przypuścić chcieli, że ekucja związkowa powinna być poczytywaną przez mocarstwa jako kwestja wyłącznie niemiecka. Treść drugiej depezy Lorda *Russel* w sprawie Xięztw, nie jest jeszcze znaną dziennikowi *Morning Post*, oznajmia on jednak, że wątpić należy, aby Anglja była spokojnym widzmem rozbioru Danji. Dodaje przytem, że położenie Austrii i Prus nie jest takie, aby mogły przedsięwziąć wojnę.

Londyn, 24go Paźdz. — *Gazette* ogłasza urzędowe depeze, nadeszłe od Jenerała *Cameron*, o nowych potyczkach stoczonych w Nowej-Zelandji pomiędzy wojskami angielskimi a krajowcami. Faktą są już wiadome. Jenerał oddaje wielkie pochwały waleczności swych własnych wojsk, ale również odłaje zupełną sprawiedliwość odwadze Maorisów. (St: An:).

FRANCJA. Paryż, 21 Paźdz. — Xiążę *La Tour d'Auvergne* ma zabawić około piętnastu dni we Włoszech. — Xiążę *Metternich*, o którego przybyciu do Paryża mylnie donoszono, wróci tu dopiero około 5go Listopada, aby znajdować się na uroczystości otwar-

cia Izb. — Trzy okręty trzech mocarstw opiekujących się Grecją, które mają eskortować fregatę grecką do Pireus, są: Francuzki *Algeriras*, angielski *Revenge* i rosyjski *Pleg*. Dwa pierwsze mają na pokładzie wojsko, i każdy może wysadzić na ląd 600 ludzi, gdyby bezpieczeństwo Króla tego wymagało. — Dotychczas nominacja Wice-Admirała *Bonard* na Prefekta morskiego w Rochefort, nie jest pewną. — Potwierdza się wiadomość, że Cesarz zaprosił Królową Hiszpańską, aby przybyła do Paryża na przyszłą wiosnę. — Sale konferencyjne Ciała Prawodawczego zaczynają się ożywiać. Widziano tam już kilkakrotnie P. *Dupin*, co zrodziło pogłoskę, jakoby mu miano powierzyć Prezesostwo tego zgromadzenia. W takim razie P. *Morny* powołany by był na inne odpowiedni stanowisko. Są to wszystko jednak domysły. — Słychać, że już ukończono korekty *sięgi Zóltej* czyli dokumentów dyplomatycznych, jakie mają być przedstawione izbom. Zawiera ona podobno wiele ważnych aktów. — Legacja włoska w Paryżu zawarła z administracją kredytu ruchomego kontrakt o budowę pałacu, przeznaczonego na pomieszczenie reprezentacji dyplomatycznej Rządu Włoskiego w stolicy. Pałac ten będzie zbudowany na ulicy Valois i dotykać się będzie ogrodem parku Monceau. Koszta wyniosą do dwóch milionów fr. — Hrabina *de Breteuil*, córka Ministra skarbu P. *Fould*, przeszła z wiary protestanckiej, jaką wyznaje jej ojciec, na Katołicyzm. — Rada Ministrów miała się odbyć dziś o 11ej rano, w Saint-Cloud. O 10ej rano wyjechali tam PP. *Rouher* i *Drouyn de Lhuys*. — Wiadomości prywatne z Meksyku brzmią nie najlepiej. Wojna gerylasowska nie obiecuje wiele Jenerałom francuzkim, i dla tego większa ich część domaga się odwołania do Francji. — Cesarzowa przybędzie 11go Listopada z Hiszpanji do Paryża. Cesarz wyjedzie na przeciw niej do Lyonu. — (Ind: Bel.)

WŁOCHY. — Król *Wiktoria Emanuel*, ulegając radom swego ministerstwa, a szczególnie P. *Peruzzi*, zgodził się na przedsięwzięcie nowej podróży do Neapolu i Toskanji. Wyjazd nastąpi około 8 Listopada a powrót około 17 t. m. to jest w terminie oznaczonym na otwarcie obrad Parlamentu. W drodze J. K. Mość obecnym będzie przy otwarciu 3ch nowych kolei żelaznych, a mianowicie z Ankony do Foggia. Jest to część linii mającej łączyć Turyn z Neapolem. Wielki przegląd morski, który miał się odbyć przed kilku tygodniami w Genui, lecz odroczony został, odbędzie się tym razem w zatoce neapolitańskiej. (In: Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Depesze dzisiejsze nie zawierają zbyt ważnych wiadomości. Między innymi *France* utrzymuje, że Austria i Prusy, zgadzają się względem uchylecia pośrednictwa Anglii w sporze Duńsko-Niemieckim, jako w kwestji czysto Niemieckiej. — Senat wysp Jońskich żąda, aby miasto Korfu wraz z fortyfikacjami, oddane zostało Grecji. Rozstrzygnięcie jednak tego żądania od Mocarstw opiekujących zależeć będzie. Austria domaga się podobno zniesienia fortyfikacji.

Depesza z Konstantynopola, datowana 25 b. m., donosi, że budżet został zatwierdzony bez żadnej redukcji przewyżki. Bank Sułtański będzie wypłacał dy-

widendę od papierów ukonsolidowanych w m. Listopadzie, w Londynie i Paryżu.

Zgromadzenie narodowe Xieztw Naddunajskich zostało zwołane na dzień 15ty Listopada. — Dowództwa wojskowe w trzech okregach wojennych Xieztw rozdzielone zostały następuję: Jenerał *Floresco* w Bukarescie, Pułkownik *Mano* w Jassach, a Pułkownik *Kulgulu* w Krajowy.

Podług urzędowych doniesień z New-Yorku, datowanych 17go b. m., Jenerał *Lee* nie przeszedł przez Potomak. — *Lincoln* powołuje 300,000 ochotników.

Z Pekinu piszą, że Major *Gordon* odniósł pewne korzyści nad powstańcami. *Burgetine* nie atakował jeszcze wojsk Cesarskich. Konsul Amerykański i inni zaprotestowali przeciw nałożeniu nagrody na głowę *Burgetine'a*, z powodu iż ukaranie go, podług traktatów, do Ameryki należy. Gubernator Chiński odpowiedział, że *Burgetine* był oficerem Chińskim. — Rządowi Chińskiemu przedstawiono plan budowy kolei żelaznej z Szanghaï do Loohow. (Nord, Wien. Ztg.)

Wiadomości Literackie.

Pod nazwą: *Dziesięć-groszowa Biblioteczka dla dzieci* zaczynających sposobić się do nauk, wyszła książeczka IV, zawierająca powiastkę p. t. *Dzieci dobroczynne*, z drzeworytem; każda książeczka sprzedaje się osobno, po gr: 10, u Wydawcy *Celsa Lewickiego*, w gmachu Teatru, oraz we wszystkich księgarniach, także i w księgarni *Szteblera*, na Nowym-Swiecie. Książeczka Isza zawiera powiastkę „Proboszcz w Powsinie”; Ilga, „Jan Orlik”; Illicia, „Dzieci dobroczynne, każda z drzeworytem.

W obecnym czasie, gdzie nie każdemu łatwe jest nabywanie książek; Czytelnia Polska-Francuzko-Niemiecka *Michała Frühlinga*, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1249 (nowy 57), która jest nie jedną dogodnością dla Publiczności, odznaczyła się, a szczególnie dając do czytania książki za niską cenę i bez złożenia żadnego zastawu i t. d., obmyśliła obecnie udzielać bezpłatnie jako Premjum, arcydziela nowego narodowego pocety *Wincentego Pola*, w wydaniu kompletnym w czterech tomach, które wyszły w Wiedniu bardzo ozdobnie, a których cena wynosiła złp. 66 gr: 20. Premja tu otrzymają ci z Czytelników, którzy złożą z zgóry całkowitą opłatę rocznego abonamentu. [Zdaje się, że korzystniejsze warunki dla zachęty do czytania książek, oraz dla posiadania bezpłatnie arcydziel *Wine: Pola*, nie mogą już być podane; spodziewać się więc należy, że każdy zapagnie mieć w posiadaniu powyższe utwory wieszczą naszego tak łatwym sposobem, a które zarazem mogą służyć jako dar na nadchodzącą Gwiazdkę Bożego Narodzenia. (W razie jeżeliby kto zażądał zamiaty *Pola* innych dzieł, to i takowe może także uzyskać). Nadmieniam się i to, że rocznym Abonentem służy i ta dogodność, iż mogą czytać w przerwach, gdyż czas nie czytany nie liczy się tak, aby całkowite 12 miesięcy były poświęcone czytaniu. W końcu dodać tu należy, że czytelnia powyższa wzbogaconą została w tych dniach najnowszemi płodami literackimi.

DONIESIENIA.

Marsz Żuaw, skomponowany na fortepjan przez W. Osmańskiego, ozdobiony stosowną winiętą, nabyty został przez Księgarnię i Skład Nót *Józefa Kaufmanna*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 71, wprost Resursy Obywatelskiej. Cena Złp. 2.

Są do wynajęcia każdego czasu, kwartalnie lub rocznie, **2 Pokoje** z Piwnicą i Górą, kwartalnie Rs. 30, niedaleko kolumny *Zygmunta*, przy ulicy *Podwale Ner 526 A*. — Wiadomości w Zakładzie Optycznym przy ulicy *Miodowej Nr 497 A*.

W dniu 27 o godz. 5ej po południu, w przejściu ulicami Bracką, Placem Dzieciątka Jezus, Mazowiecką, obok Placu Sasiego, Wierzbową i Bielańską, zgubiony został dość duży pakiet **Papierów** processowych, związany tasiemką różową, pod którą była podłożona chustka z cyframi L. T. Uprasza się jak najusilniej łaskawego znalazcę o zwrot tychże za stosowną nagrodą pod Nr 1669, dom Wgo Pawlice, w Alei Ujazdowskiej, a Stróż miejscowy poszkodowaną osobę wskaże.

Młodzieniec z ukończonych klas pięciu, poszukuje jakiego zajęcia. Osoby interesowane raczą się zgłosić pod Nr 701 Lit: D, ulica Leszno, wchodząc w bramę na pierwsze piętro, pod Nr 4 mieszkania, od godziny 10ej do 1ej.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, że do **Han-
dla B. Grünspana**, nadszedł świeży transport

HERBATY
w kilku gatunkach, w paczkach jedno-funtowych i sprzedaje się po cenach nader przystępnych, a mianowicie: Majkon czarny zwyciężajny po Złp. 5. Majkon czarny najlepszego gatunku po Złp. 7 gr: 10. Pekko czarny z kwiatem, czyli tak zwany Sao-Thoong-Tha, gatunek wyborowy, odznaczający się miłym zapachem i przyjemnym smakiem, tudzież wykwintnie pakowany, po Złp. 11 za funt. Biorącym większe partie, odstępuje się stosowny rabat. Skład Herbaty znajduje się na Nalewkach pod Nr 2242, w domu dawniej Cohna, w pierwszej sieni na lewo na 1m piętrze.

**KANTOR STRECEŃ SŁUŻĄCYCH
L. Jasińskiego.**

przy ulicy Orlej pod Nr 804, na dole.

Ma honor zawiadomić Szanownych Obywateli, potrzebujących Sługi, że są do ulokowania Sługi w różnych zatrudnieniach, jako to: Kucharze, Lokaje, Stangreci, Stróże, Parobcy, Garsoni, Numerowi: jako też Bony, Gospodynie, Panny Służące, Kucharki, Młodsze, Nianki i tak zwane do wszystkiego, a z powodu, że Wydział Kontrolni Służących jest w tym samym domu, więc się dostawiają Sługi przy obejrzeniu książeczek służbowych.

Summa Złp. 6,000,

znędana jest na pierwszy Numer hypoteki, bez pośrednictwa Osób trzecich.

Adressa pozostawić można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Jest potrzebna **Summa Złotych 100,000**, na pierwszy Numer hypoteki domu na pryncypalnej ulicy, który ma wartości 700,000 Złotych. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 557, dom zwany Potkańskie, w Fabryce Fortepjanów Budynowicza, z bramy na 2m piętrze od frontu.

Z początkiem bieżącego roku, ogłoszony kilkakrotnie **Płyn** uśmierczający ból zębów i wzmacniający dziąsła, jak poprzednio tak też i nadal u Szwajcara Szpitala Ewan-
gelickiego jest do nabycia. Cena flaszeczki po Złp. 2.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż do mego Sklepu, istniejącego za Żelazną Bramą w Gości-
nym Dworze pod Nr 111, nadszedł świeży Transport

POWIDEL WĘGIERSKICH,

które sprzedają się Funt po Gr: 26.

Biorącym więcej jak 10 funtów odstępuje się rabat.

W tymże Sklepie są

Grzyby suszone i Masło Litewskie,
świeże, które po umiarkowanej cenie sprzedaje.

HERSZ MAJZNER.

CEBULE KWIATOWE

Prawdziwe Harlemskie,

HYACINTY, TULIPANY, KROKUSY

i t. p., polecają

Ostrowski i Spółka,

ulica Senatorska Nr 473 lit: D, obok Klasztoru
OO. Reformatów.

Salopa Isami podszyta, wcale nieużywana, jest do sprzedania za cenę Rs. 125, w Składzie Futur Pana Purtyz, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Są **Fortepjany** używane i rozmaite, do sprzedania lub wynajęcia, przy ulicy Długiej Nr 557, w domu zwanym Potkańskie, w Fabryce Fortepjanów Budynowicza, z bramy na 2m piętrze od frontu.

Dla Osoby przyzwoitej, Wdowy lub Panny, albo też czasowo bawiącej w Warszawie, jest do odstąpienia wspólne **Mieszkanie**, przy jednej osobie z wyższego towarzystwa, na Nowym-Swiecie pod Nr 1271, w prawej oficynie na 2m piętrze, mieszkania Nr 9, od godziny 12ej do 4ej do-wiedzieć się można.

Kareta podwójna, używana, ale w do-
brym stanie, jest do sprzedania, koła u niej świeżo nowe dane. Dowiedzieć się można w do-
mu zwanym Karasia, u Lokaja Jakóba, w mie-
szkaniu na dole w korpusie, wejście z bramy na prawo.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496, w domu Wgo Pio-
trowskiego, znowu nadszedł Transport **KAWIORU**
świeżego Astrachańskiego, mało solonego, prasowanego,
(Serwetowego), **GROSZKU** Zielonego i **KARUKU**
Rybiego. **M. ŻYZYN.**

Mamek można dostać w Kantorze pod Nr
177, ulica Golebia przy Starem-Mieście; tamże
jest bruneta młoda ze świeżym i zdrowym po-
karmem, Starozakonna, przybyła z prowincji;
dla Osób zaś spodziewających się słabości, mam piękny
Pokój frontowy z oddzielnym wejściem, suchy i ciepły,
stosownie umeblowany, z opieką gorliwej matki, za umiar-
kowaną cenę.— **Ur: Słwińska, Akuszerka.**

Z powodu wyjazdu, sprzedaje się:
KARETA podróżna, prawdziwa Wiedeńska, z fabryki Brandmejera. **Dwie
PRELOTKI**, na jednego i parę koni,
i **FURGON** kryty, lekki, na żelaznych osiach, pruski; wszystko w dobrym stanie, za umiarkowaną cenę.
Wiadomość pod Nrem 3,097 przy ulicy Inflanckiej,
u Stróża.

Osoba w średnim wieku, która może zatrudnić się do-
mowem gospodarstwem lub dozorem dzieci i krawiecczyną,
życzy wejść do obowiątku. — Wiadomość w Zajezdzie
Kielca przy ulicy Królewskiej pod Nr 1064 N, mieszkania
Nr 11.

Dwa Pokoje z Meblami i Przedpokój, w środku mia-
sta, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w Cukierni
Wgo Beeli, na rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej.

Potrzebne są **Sanki** Petersburgskie, jedno
lub parokonne, lekkie i jak najmniejsza. Wia-
domość przy ulicy Królewskiej pod Nr 1068/9,
gdzie Stróż wskaże.

Rząd Gubernjalny Radomski.

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b., odbywać się będzie w Sali Posiedzeń Rządu Gubernjalnego, Licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu lat trzech, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1864 r., do tegoż dnia 1 miesiąca 1867 r., Drzewa opałowego, świec, oleju i słomy, dla Wojsk w Gubernji Radomskiej konsystujących lub przechodzących, a to na koszt i ryzyko dotychczasowego Entreprenera Staroz: Szlany Rajsmana i Kompanji, utrzymującego się na licytacji na następne trzy lata, w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. odbytej, jako nie stawającego pomimo kilkokrotnych wezwań do zawarcia i podpisania kontraktu, a tym samym nie dopełniającego warunkom licytacyjnym.

Ceny do powyższej licytacji ustanawiają się też same jakie były do poprzednio odbytej licytacji podane, to jest:

Za szań drzewa opałowego rs. 2 kop. 86, wyraźnie rubli srebrem dwa kopiejek osmdziesiąt sześć.

Za funt świec łojowych kop. 19, wyraźnie kopiejek dziesięć.

Za funt oleju kop. 18, wyraźnie kopiejek osmnaście.

Za pud słomy 40 funtów, kop. 30, wyraźnie kopiejek trzydzieści.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, obowiązany jest w deklaracji wyrazić liczbami i literami ceny za jakie życzy sobie dostarczać wojsku rzeczony artykuły i deklarację takąową podług wzoru domieszczonego napisaną i opieczętowaną złożyc lub nadesłać na ręce Gubernatora Cywilnego Gubernji Radomskiej z dołączeniem kwitu Kassy Banku Polskiego, lub innej Kassy Skarbowej, na złożone vadium w summie Rs. 9,000, które posługiwać zarazem będzie utrzymującemu się przy licytacji za kaucją do tej entrepryzy wymaganą. Vadium to może być również złożone w akcjach i obligacjach dróg żelaznych Królestwa, obliczając akcje tylko w stosunku 60 procent, a obligacje podług kursu Giełdy Warszawskiej.

Deklaracje w dniu do licytacji wyznaczonym, składane być mają od godziny 9ej z rana do godziny 12ej z południa, o prócz powyższej deklaracji, ma być składane także świadectwo właściwej Władzy miejscowej o zamożności majątkowej i rzetelnem postępowaniu przystępującego do licytacji.

Po rozpieczętowaniu złożonych w czasie wyżej oznaczonym deklaracji, odbędzie się pomiędzy konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytowanie głośne in minus od cen najniższej i najkorzystniejszej dla Skarbu zadeklarowanych, i dla tego składający deklarację winien bądź osobiście, bądź przez Plenipotentę urzędownie umocowanego, stawić się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej podpisać warunki licytacyjne na dowód odczytania onych. Nie składający w terminie właściwym deklaracji piśmiennej nie będzie przypuszczonym do licytacji głośnej.

Deklaracje podane po terminie, lub nie podług wzoru, skrobane, przekreślane, pisane liczbami bez wyrażenia literami, albo obejmujące zastrzeżenia przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane vadium, oraz świadectwa o zamożności i rzetelnem postępowaniu, nie będą przyjęte i za nieważne uznane zostaną.

W końcu uwiadamia się, że warunki do tej licytacji w każdym czasie do godziny 9ej po południu, mogą być przejrzane w Biurze Rządu Gubernjalnego Radomskiego w Wydziale Wojskowym.

W Radomiu, dnia 1 (13) Października 1863 roku.

Z upoważnienia Gubernatora, Rada Gubernjalna,

w z. Swirski.

Naczelnik Kancelarji, Galiński.

FASYNY PARYŻKIE

do Kapeluszy Damskich.

oraz **KAPTURY, PELERYNKI**

i **BEKAWKI** wełniane, nadeszły do

Handla *Adolfa Tock*, przy ulicy Senatorskiej.

SKŁAD CYGAR

**PRAWDZIWYCH HAWAŃSKICH
I HAMBURGSKICH,**

pod firmą

KARY et PRZEDECKI,

w *Wrocławiu, ulica Schuhbrücke Nr 7.*

Polecają się Szanownej Publiczności odleżalami Cygarami sprowadzonymi z Hawanny i Hamburga, w różnych gatunkach i cenach, na które załączamy Cennik.

Ceny Hawańskich Cygar.

Za tysiąc tal.

La Imperial Regalia Superior de Tabacos flor	135.
„ Regalia	135.
„ Regalitas Los Dos Carbajales Superior	140.
„ Viriato primera	112.
„ Conchas Superior de Tabacos primera	85.
„ Londres Britanica Tabacos flor	93.
„ Cautiva Regalia flor	115.
„ Uppmann, Non plus ultra	105.
„ Bajadera Regalia, (w lupkach)	90.
„ Intimidat Regalia flor	80.
„ Espagniola Trabucos	65.
„ Cabannas Media Regalia	65.
„ Flor de Tabacos, Regalia de la Reina	55.
„ Flor Duguesa Te Teba Regal: Londres	65.
„ El Orfina Media Regalia flor	60.
„ Flor Higuera I. Regalia de la Reina	50.
„ Las Tres Marias Londres flor	70.
Prawdziwe Manilla z roku 60	40.

Ceny Cygar Hamburgskich.

Za tysiąc tal.

La Cabannas Carbajales Media Regalia	60.
„ Londres	50.
La Flor Anuzucena Media Regalia	75.
„ Londres	55.
El Orfina Londres flor	50.
„ Tiempo Londres	45.
Rio Hondo Media Regalia	50.
El Globo Londres Ila flor	45.
„ Ia flor	50.
F. J. Castanon Londres Ila	40.
„ Ia flor	50.
La Valentina Media Regalia	50.
„ Guadelup Opera Regalitas flor	56.
„ Gloria Regalia Londres	40.
„ Alhambra Regalia Londres	38.
„ Flor de Tabacos Regalia Londres	35.
„ Paulina Regalia Londres	33 1/2.
„ Perla Cabannas Regalia Londres	37.
„ Rio Sella	30.
„ Patria Regalia Londres	33 1/3.
„ Cantos y Silva	26 2/3.
„ Cobden, Regalia de la Reina	33 1/3.
„ Espanna Regalia Londres	38.
„ Ugues, Communes Londres	28.

Zlecenia upraszamy Szanownych Państwa franco, które wypełniamy rzetelnie z wszelką punktualnością, polecamy się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

Kary et Przedeki.

Wrocław, ulica Schuhbrücke Nr 7.

Panna uzdatniona do krawieczyzny, obeznana z szyciem białizny, która może wyroczyć Panią w gospodarstwie, życzy sobie przyjąć obowiązek **Panny**; wiadomość w domu W. Gariantasiewicza, pod Nr 2697 Lit. B, przy ulicy Bednarskiej, mieszkania Nr 18.

Manka młoda, z wymaganiami przymiotami, jest do amieszczenia każdej chwili; wiadomość u Akuszarki Bereckiej, przy ulicy Golebkiej Nr 178, która przyjmuje także Osoby słabosz odbyć pragnące.

FABRYKA TABACZNA

pod firmą
JAWITZ I SPÓŁKA

Zawiadamia, że dla większej dogodności tak Dystrybutorów tutejszych, jako też Właścicieli Zakładów, potrzebujących Materiałów Tabaczknych, do palenia na miejscu, oprócz Składu w obrębie fabrycznym przy ulicy Półtornej Nr 2225 istniejącego, i nadal pozostawionego, założony został drugi Skład Główny w środkowym punkcie miasta, przy ulicy Rymarskiej Nr 471F, wprost Komisji Skarbu, gdzie od dnia 25go b. m. wydawane będą na każde żądanie fasunki własnego wyrobu.

Urządzoną także została w tymże Składzie cząstkowa sprzedaż wszelkich Materiałów Tabaczknych ze swojej Fabryki pochodzących, aby przez sprzedawanie Wyrobów ściśle podług cen na etykietach oznaczonych, dać Szanownej Publiczności możliwość tworzenia sobie prawdziwego sądu, o rzeczywistej wartości tychże Wyrobów w porównaniu z zagranicznymi.

Praktyka kilko-letnia postawiła Fabrykę na tej stopni, że jej Wyroby wytrzymać mogą wszelką konkurencję z zagranicznymi.

Fabryka zapewnia, że kupująca Publiczność będzie pod każdym względem zadowolniona, upraszając uprzejmie o łaskawe zaszczycenie jej swoim zaufaniem.

Kantor Strzeżeń Interesów Ogólnych,

w Warszawie pod Nr 572/3 (nowy 47) przy ulicy Długiej, obok Hotelu Wileńskiego, strzeży: Kupno, Przedaż, Dzierżawy, Zastawy, Majątków, w Królestwie i Cesarstwie, oraz Kamienic w Warszawie; Strzeży Lokale do wynajęcia, Kapitały na hypotekę, Lokai, Rządów do dowów w Warszawie i na wieś i wszelkiego rodzaju Ofcjalistów, jak niemniej Osoby z muzyką na Guwernerów i Guwernantki, Osoby do udzielania lekcji i do konwersacji, Bony, Panny-Służące, Gospodynie i wszelką inną porządną klasę. Ludzi służba trudniących się. Obecnie ma Kantor do ułokowania: zdolne Kucharki, Młodsze, Gospodynie, Panny-Służące i Bony. W tymże Kantorze jest Kupiec na dom w Warszawie, w szacunku do 10 tysięcy Rs., ma gotówki Rs. 5 tysięcy. Tamże poszukiwani są Dwaj Woźni z kaucją i dobrmi świadectwami lub z zaręczeniem; wymagalne jest czytać i pisać po polsku.

Wina Francuzkie Czerwone i Białe,

naturalne i czyste, wybrane i zakupione osobiście w Bordeaux, otrzymał Handel Win Henryka Bełczykiewicza, dawniej Wil: Hempla, w Warszawie, ulica Długa Nr 590, obok Cerkwi. Pominąwszy gatunki wyższe, zalecają się szczególnie lekkie wyborowego smaku zupełnie naturalne. Wina stołowe, tak czerwone jako też i białe, w cenie za butelkę złp. 3, 4, 5, 6 i 9. Biorącym 10 butelek odstępuje się rabat. Przy całych oxfordach udziela się większy procent. Równocześnie nadeszła wyborna **MUSZTARDA**, z tegoż miejsca.

Na nadchodzące długie wieczory, do *Czytelni* Karola Bernstejna, przy ulicy Miodowej N° 483, nadeszły następujące, między innemi nowości: Kar: *Cieszeński: Talizman*, powieść, 2 tomy; *Pamiętniki Więźnia Stanu: W. Szokalski Dr: Fantazyjne objawy zmysłowe*, 2 tomy; *Sand G.: Valvèdre, Powieść*; *Paulina Wilkońska: Mrowin i Trock*, powieść, 2 tomy. — Czytelnia Francuzka pomnożoną również została znaczną ilością najnowszych powieści, romansów i podróży. Cena abonamentu miesięcznego wiązek polskich, wynosi złp. 4; łącznie zaś z francuzkimi złp. 5. Katalogi na żądanie, udzielają się bezpłatnie.

GRUSZKI FRANCUZKIE

POIRES DUCHESE i BEURRE MAGNI-QUE, otrzymał Handel Edw: Koelichen, przy ulicy Długiej.



Dnia 24 b. m., zabiłkąła się **Suczka** mała z gatunku mieszanów, światło-ruda, bez odmiany, uszki długie stojące, podobne do zajęczych. Uprasza się o odprowadzenie pod Nor 15 przy ulicy Sto-Jańskiej do Rządcy domu, za nagrodą i zwroceniem kosztów żywienia; przytem nadmienia się, że nieprawy właściciel do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła st: 4.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2. (W miarze).

Teatr Wielki. Dziś, *Lalla-Rough*.

WINOGRONA

umyślnie forsowane do kuracji. Jagody wielkie słodko-przyjemne, jednopestkowe, nadzwyczaj esencjonalne, gdyż trzy funty tychże, zastąpi 5 funt: zwyczajnych w skutku. **Funt po złp. 2 gr. 15:** najakuratniej nadchodzi do handlu **Ant: Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

WINOGRONA

Badeńskie białe, kuracyjne, nadeszły do Handlu **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym.

OSTRYGI OSTENDZKIE,

wyborowe świeże, nadchodzą codzień do handlu **Win, Ant: Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

OSTRYGI WYBOROWE

codziennie świeże nadchodzą do Handlu **Józefa Höhr**, w gmachu Teatralnym.

OSTRYGI OSTENDZKIE

codziennie świeże nadchodzą do Handlu **E. KOELICHEN**, przy ulicy Długiej.

OSTRYGI ŚWIEŻE,

nadeszły do Handlu **F. Rajtarskiego** dawniej **Gout**, przy ulicy Senatorskiej.

OSTRYGI OSTENDZKIE

nadchodzą codzień do Handlu **Józefa Szuby**, przy ulicy Nowy-Świat, wprost Straży Ogniowej.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 28 Października r. b.: za obligi skarbowe 4% 100 rs. oprócz kup: żądają rs. 76 k. 69; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 74, dają rs. 13 kop: 69; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych 5%, żądają rs. 107; za akcje drogi żelaznej Warszawsko-W. za sztukę żądają rs. 65 k. 50; za akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bgd: po rs. 100 i 500, żądają rs. 78 kop: 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych k. 31%, od listów zastawnych k. 21.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 27 b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 5 kop: 2½; żyta od rs. 2 k. 45 do rs. 2 k. 47½; owsa rs. 1 kop: 72½; kartofli rs. 1 k. 20.

DONIESIENIA.

Ktoby sobie życzył mieć prędko i dobrze zrobioną Robotę, jako to: **Krawiecczynę, Bieliznę** i różne inne Kobięce Robótki, raczy się zgłosić pod Nr 2852 na ulicę Tamka, przy Zakładzie Sgo Kazimierza, dom Wgo Paszkiewiczza. — Tamże potrzebne są **Panny** do Nauki Krawiecczyny jako i Bielizny.

MANKA młoda zświczym pokarmem, życzy się umieścić w jakim domu. Życzący takową mieć raczy się zgłosić na ulicę Browarna pod Nr 2722, do Państwa Szafrąskich.

Para KONI, silnych, zdrowych, do powozu, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, przy ulicy Rymarskiej

Nr 471 A. — Tamże jest **KROWA** pięknej rasy Żuławska, niedawno po ocieleniu, do sprzedania; wiadomość u Stangreta Wojciecha.

Są do sprzedania **MEBLE**, bardzo mało używane, nowego fasonu, jako to: Kanapa, 6 Krzesel, 2 Fotele i Stół przed kanapę, mahoniowe, pokryte rypcem, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1371, w oficynie na 1m piętrze, na lewo.

PANNA uzdatniona w Krawiecczynie poszukuje miejsca za Pannę lub do Sklepu. Wiadomość przy ulicy róg Podwała i Dunaju pod Nr 518, w oficynie na dole.

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH
Józefa Busztyńskiego,

przy ulicy Przejazd, wprost Długiej Nr 650.

Podaję do wiadomości, że swój Magazyn zaopatrzylem w różne Okrycia damskie, Kaftany, Burnusy w najświeższych fasonach, sprzedaję takowe po cenach najprzystępniejszych; tudzież w tymże Magazynie przyjmuje się wszelką robotę, udziela się lekcje kroju podług życzenia osób; lekcje takowe mogą być udzielane w Magazynie albo też po domach prywatnych; spodziewam się, że dobrym towarem i przystępną ceną, zjednam sobie względy Szanownej Publiczności.

W domu Rezlera, od Krakowskiego-Przedmieścia, są do wynajęcia miesięcznie: **Salon, 2 Pokoje**, z Meblami, Kuchnią lub bez kuchni. Wiadomość w Xięgarni P. Henryka Natansona, Krakowskie-Przedmieście Nr 415 (17).

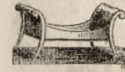


KARETA Wiedeńskiej roboty, na dwie osoby, do jeżdżenia po mieście, jest do sprzedania za bardzo niską cenę. Wiadomość przy ulicy Jerolimskiej w domu pod Nr 1580, u Lokaja Jana, lub Stróża Sebastjana Jedrzejczuka.

Główny Skład Pijawek w Warszawie.

przy ulicy Zimnej Nr 947, zawiadamia Szanowną Publiczność, a szczególnie osoby na prowincji zamieszkałe, że nadszedł świeży transport **PIJAWEK** krajowych, które sprzedają się na tysiące, kopy lub sztuki.

K. Krönke.



Są do sprzedania **MEBLE** Jesionowe, t. j. Szafy rozbierane, Komody, Biorka, Stoły, Umywalnie, Łóżka i Łóżeczka dziecięce. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nr 1334b, u Stolarza.

W domu pod Nr 1312a, róg ulicy Nowy-Swiat i Ordynackiej, Mieszkania Nr 12, jest do sprzedania **Salopa** popelinowa lisami wyborowemi podbita, nowa, oraz **Płaszcz** granatowy bardzo pięknemi niedźwiadkami podbity. Tak Płaszcz jak i Salopa na osoby dobrego wzrostu.

Magazyn HENRYKA STARKMANN,

w pałacu Stanisława Hr: Potockiego, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 415. — Zawiadamia Szanowną Publiczność, że na nadchodzącą Jesień i Zimą, zaopatrzony już jest w znaczny wybór **Towarów** z najcelniejszych Fabryk Francuzkich i Angielskich. — **Odzienia** wyrabia z tychże materiałów w najwykwintniejszym guście i podług ostatniej mody, po **cenach zupełnie emiarkowanych**. — Jednocześnie zawiadamia, że posiada znaczny zapas **Koszul** z płótna hollenderskiego, hanelowych, fularowych, Kotłirzyków i t. p., również po cenach bardzo przystępnych.



Do pewnego korzystnego umysłowego przyzwyczajenia **Przedsiębiorstwa**, jest potrzebna zaraz z nie wielką Summą, Osoba płci żeńskiej, z wyższym wykształceniem, rodem Polka, nie starsza nad lat 30. Interesantka raczy swój Adres pozostawić u Stróża Michała pod Nr 1774 przy ulicy Sto-Jerskiej.



KOZA czarna wyszedłszy z possessji Nr 956 na Plac Żelaznej Bramy, zginęła dnia 26go h. m. Uprasza się osobę która takową posiada o oddanie, w przeciwnym razie jeśli zostanie ostrzeżoną, sama sobie winę przypisze, zatrzymania cudzej własności, na drodze sądowej.

MAGAZYN**TOWARÓW BŁAWATNYCH****JÓZEFA COHN,**

przy ulicy Miodowej w domu Wgo Piotrowskiego Nr 496,

na honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż po powrocie Właściciela z Zagranicy Magazyn powyższy zaopatrzonym został w najświeższe

Okrycia Damskie, jako też Suknie gotowe, Kaftany i Bluzki.

Magazyn ten otrzymał również znaczny wybór **CHUSTER** Angielskich tak zwanych **Himalaja** i innych; **MATERJI** wełnianych i pół-wełnianych na Suknie i Salopy, w najświeższym guście, które to przedmioty sprzedaje po **cenach bardzo przystępnych**.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia **LOKAL** frontowy, składający się z sześcioro Pokoi, Przedpokojem, Korytarzem, Kuchnią obszernej, Wygódki i Schowanka, oraz Góry i Trzech Piwnic, w każdym czasie, lub od Nowego Roku. — Tamże są do odnajęcia zaraz 3 duże **POKOJE** z Przedpokojem, frontowe, nieco umeblowane, komunikujące z sobą i każdy z osobnym wejściem. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nr 1260b, dom W. Smolkowskiego, na 2m piętrze od frontu, w sieni na prawo.

Haga 4 Maja 1858.

Niżej podpisany zawiadamiam niniejszem, iż Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, powierzyłem generalną agenturę dla sprzedaży w Królestwie Polskiem **Tranu Lekarskiego Dra Jongh**, i że tylko rzeczony Dom Handlowy artykuł ten odemnie wprost otrzymuje. — **Dr de JONGH**.

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE

W WARSZAWIE,
przy ulicy Senatorskiej Nr 467 B.
pod Słoniem,

otrzymał tegoroczny transport świeżego

Tranu Lekarskiego Dra Jongh.

Potrzebna jest **POŻYCZKA** od Rs.
1,500 do 2,000,

na drugi Numer Hypoteki odpowiedzialny.
Zgłosić się można pod Nr 838/9, do Właściciela,
bez pośrednictwa osób trzecich.

HANDEL M. CISZEWSKIEGO

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackie,
sprzedaje i poleca:

Cukier bardzo piękny rafinowany, funt Złp. 1 Gr. 3.

Kawę średnią piękną funt Złp. 2.

Kawę najpiękniejszą (Ceylon) funt Złp. 2 Gr. 6.

Arał wyborny wystaly kwarta Złp. 4.

Świece Stearynowe najpiękniejsze, funt Złp. 1 Gr. 28.

Sardynki świeże puszką Złp. 1 Gr. 27.

Tenże Handel otrzymał świeży Transport **Herbaty** szczególnie zaleca **Herbatę** na Złp. 10 funt, która jest prawdziwie piękna i z wybornym aromatem. Otrzymał także świeże i prawdziwe **Cukry** Angielskie, funt Złp. 3 Gr. 10, **Bakalie**; nadto poleca się z doborem wszelkich **Win** i innych Towarów, po cenach bardzo przystępnych.

Dnia 19go zeszłego miesiąca, stracony został **Dowód** Nr 18,770, na złożone w Banku Polskim srebra. Ktoby o nim posiadał jaką wiadomość, raczy dać znać do Redakcji Kurjera Warszawskiego; przytem nadmieniam, iż nikt z powyższego dowodu korzystać nie może, gdyż właściwe ostrzeżenie w Banku natychmiast po stracie dowodu uchybionem zostało.

FUTRO **Tumaki** pod Salopę, używane, lecz w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Wielkiej pod Nr 1437, na 2m piętrze; wejście z bramy pod Nr 6.

Znany od lat dawnych

MAGAZYN MEBLI

i wszelkich gotowych
ROBÓT TAPICERSKICH,

przy ulicy Bielańskiej, w Pałacu Kossowskich,

przeniosłem obecnie na ulicę Trębacką pod Nr 638, do domu J.W. Marszałka Sarneckiego, o czem mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności i polecić się jej względem.

G. FRYDRYCH.



W pałacu Hr. **Uruskiego** na Krakowskim-Przedmieściu jest do sprzedania para **KONI** powozowych, maści kariej, za Rs. 300. — Tamże jest także do sprzedania **PAPUGA** duża, biała, z gatunku Kakatoe-sów, bardzo łagodna i przyłaskawiona. Wiadomość u Stangreta Pawła.

POMADA WIEJSKA.

nadeszła do Składu Rozmaitości Piotra Dąbrowskiego, przy ulicy Czystej, Nr 415 lit. A, w domu W. Kuszla, również i do Składu P. Zientarskiej, róg ulicy Zabiej i Senatorskiej. Znajduje się także i w Sklepie Ubogich w Radomiu. Sposób przyrządzania Pomady Wiejskiej, jednej osobie tylko wiadomy, udoskonalony długim doświadczeniem, nie zaleca się ona żadnym pożywanym zapachem, tylko swoim pochodzącym z ziół, korzonek leśnych, kwiatów, a nawet zbóż, jak jęczmienia i t. p., w skład jej wchodzi także znaczna ilość wyciągu z liści włoskiego orzecha i sosnowych koleców, co w umietyjm połączeniu z innymi ziołami, najniezawodniej wpływa na wzmacnianie i wzrost włosów.



Są do sprzedania za przystępną cenę. **Mebłe** mahoniowe kozetowej roboty, w dobrym stanie ładnie wyrobione, adamaszkiem amarantowym kryte. to jest: Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzesel i Stoł, pod Nr 12 na Nowym-Świecie, 1szy dom za Izłą Obrachunkową, na dole, także jest 12 Krzesel trzeci-nowanych i 100 kamieni Welny do sprzedania.

KOSZULE

WEBOWE MEZKIE,

recznego szycia, po Rs. 2, nadeszły do Sklepu przy ulicy Zabiej, przy gładkim trotoarze, naprzeciw Krat Saskiego Ogrodu, gdzie naderzwiami tegoż Sklepu wisi znak z napisem Cygara. Tamże są **Koszule** nocne **Gatki**, **Krawaty**, **Gorsy** do koszul, **Kolnierzyki** i **Kaftaniki**, po cenach nader przystępnych. Także wyprzedają się **CYGARA**, **PAPIEROSY** i **TYTONIE**, po cenach niżej kosztu.

Sztab Warszawskiej Fortecznej Artylerji. — Niniejszem zawiadamiam, że w dniu 23 Października (4 Listopada), o godzinie 10ej z rana odbywać się będzie w pomienionym Sztacie w Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadeli, Licytacja na sprzedaż Trzech fabrycznych Koni. Osoby życzące nabyć takowe konie, mogą się zgłosić do Cytadeli w naznaczonym terminie. — Dowódcą Warszawskiej Fortecznej Artylerji, Pułkownik **Graf**.

Przy jednej z najpryncypalniejszych i najhandlowniejszych ulic, jest do odnajęcia każdego czasu

Sklep bardzo obszerny,

widny, porządnie utrzymany, gazem oświetlony.

z **Wystawą,**

zdatny na Handel Towarów Kociowych, lub jaki inny.

Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Interes korzystny. — Zakład **Gastronomiczny** od lat przeszło czterdziestu

w korzystnym miejscu istniejący i dotychczas prowadzony odpowiednim dochodem, z powodu wyjazdu jest do sprzedania, w całości, z kompletnym urządzeniem, bez pośrednictwa faktorów, za cenę umiarkowaną. Inwentarz odstąpiłym być może w całości lub częściowo. Cena ogólnego Inwentarza Rs. 600. Mający ochotę do kupna zgłosić się zechcą do Zakładu P. Skaróbskiego pod Nr 653 przy ulicy Leszno, gdzie bliższa wiadomość udzieloną będzie.

Syrop z Nadfosforanu (d'hyphosphite) Wapna

Przygotowany przez PP. Grimault et Cie, Nadwornych Aptekarzy Xiecia Napoleona,

leczy słabości piersiowe, uporczywe kaszle, grype i katary,

Jest to nowe, przedniego smaku lekarstwo, uśmierza najuporczywszy kaszel, koklusz, katar i grype. Leczy wybornie rozjątrzenie płuc i nieocenione sprawia skutki w cierpieniach suchotników. Działania tego **syropu** uśmierza i łagodzi najniebezpieczniejsze kaszle i pod jego wpływem potnie nie nocne ustaje i chorzy wkrótce odzyskują zdrowie, czystość i tuszę normalną.

Skład we wszystkich Aptekach Królestwa. (3)

KANTOR

Domu Handlowego

HERMAN, KLEINADEL et Comp.

przeniesiony został
do domu Malchomma,
róg ulicy Królewskiej i Saskiego Placu.



Jest **Mamka** młoda wiejska, parę dni po słabości, u Akuszerki Podolskiej, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1379, w domu P. Ty-schlera, tam gdzie Bawarja P. Szulca, pod fi-larami, na 1m piętrze w podwórzu, nad Gospodarzem. — Przytem jest Pokój z Przedpokojem, z osobnym wchodem, Meblami lub bez takowych, każdego czasu do wynajęcia. — Także donoszę, że mam Mieszkanie osobne, wygodne, dla osób życzących odbyć słabość połogową, albo na dłuższy czas przed słabością, obowiązując się przyjąć z wszelkimi wygodami za przystępną cenę. — **M. Podolska** Akuszerka.

Nowo otworzony **Magazyn Władysława Lu-belskiego**, przy rogu ulicy Miodowej i Długiej Nr 489, w domu Górskiego, poleca się Szanownej Publiczności znacznym wyborem Towarów Galanterijnych, Perfum; Bielizny męskiej i damskiej, oraz gotowych Wyprawek dzieciennych, a to po cenach bardzo umiarkowanych.

Dnia 18 Października 1863 r., w czasie pogorzeli gna-chu w Warszawie Ratuszem zwanego, zaginęły 10 sztuk **Kuponów** z taljonami, wartości noszących po Rs. 10, od Obligów Skarbowych Królestwa Polskiego 500-ru-blowych, oznaczonych Numerami: 4,919, 10,491, 14,092, 15,036, 16,578, 17,681, 143,536, 144,306, 144,307, 146,492. Ostrzega się więc kogo to dotyczyć może, ażeby nikt ta-kowych pod żadnym pozorem nie nabywał, albowiem stosowne zastrzeżenia do Władz właściwych gdzie należa-ło poczynione zostały. — **Antoni Rosenberg**, starszy Poborca Kassy podatku klasycznego.

Przy ulicy Aleksandra Ner 2778, jest w każdym czasie **Lokal** na pierwszym piętrze, składający się z trzech Pokoi i Kuchni, z Meblami, do wynajęcia; bliższa wiadomość tamże.

Pod Nr 28 (nowy 111), wprost Zamku, jest do wynajęcia każdego czasu **Pokój** na 3m piętrze od frontu, z Mebla-mi; wiadomość u Właścicielki domu. — Tamże jest **For-tepjan** o 6½ oktawach do sprzedania.

Sprzedaje się każdodziennie

Drzewo Opałowe w Szajniach,

Olszowe i Sosnowe.

w Kłocach pojedynczych i w Szytach, po cenie przystępnej, w Magazynie dawniej Grossera, przy ulicy Czer-niakowskiej pod Nr 3003. Wiadomość u Szwidra, na miejscu, każdodziennie prócz Niedzieli.

MIESZKANIE

składające się z 6u Pokoi elegancko umeblowanych, t. j. Salonu, Przedpokoju i Czterech innych Pokoi, prócz Kuchni, Piwnicy i Góry, w razie potrzeby z Stajnią i Wozownią, na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Mar-szałkowskiej Nr 1374, w domu JW. III: Kwileckiej, jest każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość na miejscu.

Proszę o uwagę!!! — Mam sobie za zaszczyt zawiadomić Szanowaną Publiczność, że mi się zdarzyło w swoim fachu bardzo doskonałego **Piernikarza** zaangażować. Jako też dostarczył jak najlepszych materiałów, tak np. bardzo dobrego Węgierskiego Miodu (Lipcowego) i t. d. przez wielkie zakupy towaru, a przez to tańszego, iż wyroby te z naj-pyszniejszymi rozmaitemi smakami, jako to: Pierniki Fran-cuzkie, Królewskie, Widynsko-Pauskie, Makaronikowe, No-rymberskie (białe i brunatne), Baseliskie bardzo korzenne, Berlińskie, prawdziwe Toruńskie, Brunszwickie, Karlsbadzkie, Chińskie, Amerykańskie, Orzechowe, Orszadowe, Mar-cepanowe, oraz Bruk Warszawski, Berliński, Paryżki; Cy-twarowe Melanże, funt złp. 2, i t. d.; tudzież Pierniki bez korzeni, czyli Zdrowia, po jak najumiarkowańszej cenie w swojej Cukierni się sprzedają, naprzeciw Teatru, róg uli-cy Senatorskiej i Daniłowiczowskiej pod Nr 461. — **Karol Grohnert**.

Dwa **Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia, z Drwalką i Pi-wnicą, na pierwszym piętrze w oficynie, przy ulicy Ciepłej pod Nrem 1094 C, w bliskości Żelaznej Bramy, idąc ulicą Grzybowską na lewo, są do odnajęcia podług kontraktu Sto-Jańskiego, zaraz lub od Nowego Roku. Bliższą wiadomość o wynajęciu tegoż Mieszkania, które z powodu wyjazdu ka-żdego czasu, opróżnionem być może, powiązać można u sa-mego Lokatora lub Gospodarza.

KAPELUSZE Damskie kastro-
we w najświeższych fasonach z ubraniem
bez, po cenie najprzystępniejszej dostać moż-
na w Fabryce Kapeluszy Męskich przy ulicy Dłu-
giej Nr 13; w tejże Fabryce przyjmują się do prze-
robienia na nowe Fasony Kapelusze Damskie i Męz-
kie. Przytem polecam się Szan. Publiczności zna-
cznym zapasem **OBÓWIA** zimowego, tak dla
Dam jakoteż i Panów, któreto Obówie odznacza się
pięknem wykończeniem, i doborowem materiałem.
Kupującym do Magazynu i na Prowincję, odstepu-
je się Rabat. — **MATUSZEWICZ**.



Para **Koni** powozowych, maści siwej, ro-
słych i zdrowych, to jest Wałach i Klacz ze
Zrebieciem, do sprzedania; oraz **L a r e t a**
dwi-osobowa i **Powóz** cztero-osobowy. Wia-
domość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 68. — Tamże do odstą-
pienia każdego czasu **Lokal** na 2m piętrze od frontu
złożony z 3ch Pokoi, Kuchni angielskiej i Przedpokoju; 2
Pokoje w oficynie z Kuchnią, zaś jeden **Pokoik** od No-
wego Roku.

Magazyn Drzewa A. Liedtke, przy końcu u-
licy Tamka, przy samym wale, pod Nr 2829 30. — Zawiada-
mia Osoby życzące sobie na zimę przysposobić drzewo so-
snowe suche w kłocach, iż sprzedaje takowe po cenach sta-
tych, podług miary grubości jak następuje: trzymające gru-
bości w cieńszym końcu cali 8, sztuka po Złp. 6 wraz z od-
stawą; cali 9 sztuka po Złp. 7 gr: 15 z odstawą; cali 10
sztuka po Złp. 9 z odstawą; cali 11 sztu'a po Złp. 11 z od-
stawą; cali 12 sztuka po Złp. 13 gr: 10 z odstawą; cali 13
sztuka po Złp. 15 z odstawą; cali 14 sztuka po Złp. 17 z od-
stawą; cali 15 sztuka po Złp. 19 z odstawą; cali 16 sztuka
po Złp. 21 z odstawą. — Drzewo olszowe w kłocach tamże
tżkie można nabyć. — Ceny powyższe po dzień 1 Maja 1863
r. zostaną stale zachowane.

Rząd Gubernjalny Warszawski.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż dnia 5 (17) Listopada r. b., o godzinie 11ej przed południem, w biurze Rządu Gubernjalnego odbywać się będzie głośna in minus licytacja, na dostawę jedno-roczną, poczynając od 1 Stycznia 1864, do tutejszego Domu Badań, drzewa opałowego w szczapach sżni półkubicznych 429. Licytacja zaczyna się od cen ustanowionej Rs. 4 kop: 50, za jeden sażen półkubiczny.

Każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć na wadium gotowizną lub papierami procentowemi na kaucję przyjmowanemi Rs. 200, w Kassie Gubernjalnej Warszawskiej, upoważnionej do przyjmowania takowych i wydawania odpowiednich na to dowodów.

Blisze warunki entrepryzy tej dotyczące, przejrzane być mogą każdodziennie, prócz dni świątecznych, w Wydziale Policyjnym Rządu Gubernjalnego, w godzinach biurowych. Warszawa dnia 5 (17) Października 1863 r.

Za Gubernatora Cywilnego,

Radca Gubernjalny, **Vorhoff.**

Za Naczelnika Kancelarii, **Gumowski.**

W domu pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej.

jest do wynajęcia w każdym czasie

APARTAMENT,

składający się z Czterech Pokoi, Salonu, Przedpokoju.

Kuchni i Piwnicy, świeżo wyrestanrowany:

dla jakiej familji może być bardzo dogodny.

Klacz guiada lat 6, rassowa, zdrowa i rosta. z Zrebięciem, kompletnie njeżdżona pod wierzch i w zaprzęgu, wraz z **Wolanciem**

kiem w dobrym stanie będącym, szorami angielskimi i wszelkimi przyborami do sprzedania.— Tamże do najęcia 4 lub 5 **Pokoi** obszernych, wysokich, zupełnie odnowionych, z trzema wchodami, dobrym rozkładem, Kuchnią angielską, Górą własną, Wygódka na pierwszym piętrze, oraz pomniejsze mieszkania w oficynie, po jednym, dwa lub trzy Pokoiki, z Kuchenką angielską, zupełnie odnowione, każdego czasu, za bardzo umiarkowaną i zniżoną ceną, przy ulicy Smolnej pod Nr 1286 B., w bliskości Nowego-Swiatu, idąc Droga Jerozolimską po prawej ręce, za Ogrodem Najwyższej Izby Obrachunkowej, jak karta tamże na rogu wskaże.

Para karych **Walachów**, po sześć lat mających, jest do sprzedania przy ulicy Kredytowej pod Nr 1066 C. w domu Wniej Wagner.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Bogka, Nr 477, nadszedł transport **KAWIORU** Astrachańskiego świeżego, mało solonego, tegorocznego Wrześniowego połowu, oraz takiegoż prasowanego. Karuku rybiego, Groszku i Sera zielonego, Buljonu Wołyńskiego, Konfitur Kijowskich suchych i płynnych, oraz Winogron Astrachańskich. z czem poleca się Szanownej Publicznosci.— **S. SZYROKOW.**

Dwa Pokoje z Kuchnią,

albo z Przedpokojem bez Kuchni, umebłowane, potrzebne są zaraz. Mieszkanie to ma być przy ulicy Miodowej blisko Długiej, albo przy ulicy Długiej blisko Miodowej; uprasza się o pozostawienie adresów w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Niżej podpisany, prowadząc **Pracownię Krawiectwa** pod Nr 2376 B, przy ulicy Nowolipki, wprost Przejazd i Kom: Rząd: Spraw Wewn.; przyjmując wszelkie obstalunki, tak z dostarczonych mi materiałów, jako też i z moich zapasowych, po najprzystępniejszej cenie. Staraniem mojem jest, aby Suknie z mojej Pracowni pochodzące, odznaczały się doborem materiałów, modnym krojem, porządkiem i mocnem odrobieniem, na czas zamówiony. — W Magazynie moim można dostać gotowych Sukien Męskich wszelkiego rodzaju, jesiennych i zimowych, świeżo przysposobionych, z czem mam honor i nadal polecić się względem łaskawej zawsze dla mnie Publiczności.— **Herman Ohring, Krawiec.**



Z powodu zmiany lokalu, są rozmaite **Meble** mahoniowe, palisandrowe, piękne Szytchy, Zwierciadła, 6 Krzesel, Kanapka ołszowa, do sprzedania; można obejrzeć każdego dnia od godziny 10ej do 4ej po południu; także **Lokal** do odstąpienia do Nowego Roku, na 1m piętrze od frontu, składający się z 2ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchenki. Wiadomość pod Nrem 632 ulica Trębacka, naprzeciw Hotelu Rzymskiego.

Rada Opiekuńcza Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji. — Podaje do wiadomości, iż w dniu 23 Października (4) Listopada b. r., o godzinie 4ej po południu, odbywać się będzie w Kancelarii Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji, powtórna Licytacja na dostawę w r. 1864 wzywności dla pomieszczonech w tymże Instytucie. Wzywa zatem wszystkich mających zamiar podjęcia się tej entrepryzy, aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonych z kaucją Rs. 450, do Kancelarii Instytutowej przybyli. Warunki do tej licytacji każdodziennie w Kancelarii pomienionego Instytutu przejrzane być mogą. — Prezydujący w z. **Potulicki.**

Do Wynajęcia każdego czasu za zniżoną cenę

LOKAL

na 1m piętrze od frontu, składający się z Salonu z Balkonem, 5u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Stancją dla służ przy tejże, Piwnicy, Komórki, Góry, mogą być także dodane jedna lub dwie Stajnie i Wozownie, przy ulicy Żelaznej Nr 1127 (3ci dom od rogu ulicy Chłodnej na prawo). Wiadomość na miejscu u Stróża **Józefa.**

Mieszkanie składające się z Przedpokoju, Salonu, pięciu Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni, jest do wynajęcia na jeden kwartał, pod Nr 1066 Lit: C, przy ulicy Kredytowej, na pierwszym piętrze, w domu Wagnera. — Wiadomość bliższa od mieszkającej w tymże domu Służącej **Newskiej.**

Rada Opiekuńcza Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 23 Października (4) Listopada b. r., o godzinie 4ej po południu, odbywać się będzie w Kancelarii Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji, licytacja na dostawę w r. b. Materiałów ubiorczych dla pomieszczonech w tutejszym Instytucie. Wzywa zatem wszystkich mających zamiar podjęcia się tej entrepryzy, aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonych, z kaucją Rs. 150, do Kancelarii Instytutowej przybyli. Warunki do tej licytacji każdodziennie w Kancelarii pomienionego Instytutu przejrzane być mogą. — Prezydujący, w z. **Potulicki.**



Dwa Plaszcze granatowe, Niedźwiadkami podszyte, oraz blam **Tamaków i Plaszczyk** letni, wszystko w najlepszym stanie, są każdego czasu do sprzedania. Wiadomość pod Nr 1363 lit: C, przy ulicy Jasnej, gdzie Stróż Wiktor wskaże.